

## Niedźwiedzica widowiskowo powraca do parku



■ Anna Tarnowska 2010-04-08, ostatnia aktualizacja 2010-04-07 23:19:53.0

### **Po 67 latach rzeźba niedźwiedzicy z fontanny Potop wraca na swoje miejsce. Czwartkowa przeprowadzka spod Galerii Drukarni do parku Kazimierza Wielkiego będzie hucznym widowiskiem**

Ważąca 750 kg rzeźba zostanie umieszczona na otwartej lawecie. O godz. 16 spod Drukarni wyruszy pochód, przejdzie ul. Gdańską, Krasińskiego, Gimnazjalną i zatrzyma się przy fontannie w parku Kazimierza Wielkiego. Zamykać go będą studenci bydgoskich szkół, którzy specjalnie na tę okazję przygotowali happening. - Będą nieść w rękach transparenty z napisem "Pożegnanie misia". Jak dotrą na miejsce, zamienią je na tablicę z napisem "Witamy misia" - wyjaśnia Magdalena Rzepczyńska, sekretarz Stowarzyszenia Odbudowy Bydgoskiej Fontanny Potop. - Będzie głośno i kolorowo, bo to szczególna okazja. Młodzi ludzie postarają się o to, żeby do pochodu włączyli się także przechodnie. Będą zadawać pytania dotyczące legendarnej fontanny i zachęcać do wspólnego doprowadzenia misiów na miejsce.

Rzeźba w czwartek jeszcze nie trafi do fontanny. Na razie stanie tuż obok. - Do całkowitego wyremontowania niecki potrzeba jeszcze kilku dni - mówi Michał Zarzycki, rzecznik prasowy Drukarni. - Nie chcieliśmy jednak zmieniać daty uroczystych przenosin niedźwiedzicy, dlatego do soboty postoi przed fontanną.

Niedźwiedzica jest pierwszą zrekonstruowaną rzeźbą legendarnej fontanny Potop, którą 67 lat temu Niemcy przetopili na armaty. Została wykonana w pracowni Jacka Guzery w Masłowie według projektu gipsowego Michała Pronobisa z Radoszyc. Już w czerwcu dołączy do niej kolejny fragment Potopu - człowiek walczący z wężem. - Dzisiejsze przenosiny to bardzo ważne wydarzenie dla całego miasta - mówi prof. Zygmunt Mackiewicz, prezes Stowarzyszenia. - Krok po kroku zbliżamy się do odbudowania tak ważnego dla Bydgoszczy symbolu. Ostatni element - sześciometrowa rzeźba wielopostaciowa już została zrobiona w mniejszej skali. Do 2012 r. Potop ma stanąć w parku w całości.

Anna Tarnowska

---

Tekst pochodzi z portalu Gazeta.pl - [www.gazeta.pl](http://www.gazeta.pl) © Agora SA

---